

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 16 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 Września.

CESARZ JEGOMOSĆ dnia 2 t. m., o kwadransie na 4tą, w pożądanym zdrowiu, przybył do miasteczka *Usiat*, z kąd po zmianie koni raczył udać się na trakt powrotny do *Smoleńska*. NAYJASNIEJSZY PAN szczęśliwie przybył do miasta *Wielizha*.

Wice-Kancelarz, Hrabia *Nesselrode*, dnia 5 t. m. wyjechał do *Bieszenkowicz*, a Wielki Łowczy, Hrabia *Moden*, d. 6go, do *Szawel*. (P.P.)

PRAWIDŁA LIKWIDACYI DŁUGÓW, OBCIĄŻAJĄCYCH SKONFISKOWANE MAJĄTKI POWSTAŃCÓW. (Zatwierdzone przez CESARZA JMCI w dniu 28 czerwca b. r.)

I. Ustanowienie, obręb czynności i skład Komisyy Likwidacyynych.

§ 1. Gdy majątki osób, które należały do powstania, w Guberniach od Polski przywróconych, i wydaliły do mieysc niewiadomych, lub uległy prawnemu ukaraniu, powinny być skonfiskowane, z wypłatą długów na nich leżących; przeto, i z powodu znacznej ich ilości, na jednakowej z niewypłatnymi osobami zasadzie, ustanowione na ten cel zostają Komisye Likwidacyne, w Guberniach: Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohilewskiej, i w Obwodzie Białostockim, stosownie do potrzeby upatrzonej przez Głównych wspomnianych Gubernij Zwierzchników, stosując się do prawideł o konkursach, zwykle ustanawianych w razie niewypłatności osób prywatnych.

§ 2. W tym celu każdy Główny Zwierzchnik ma wypotrzebować od Gubernialnych Konfiskacyynych Komisyy szczegółowe wiadomości o dobrach skonfiskowanych we wspomnianych Guberniach i Obwodzie i, ze względu na ilość i ważność tych dóbr, postanowić: 1) W którym z miast gubernialnych, pod rządem jego zostających, ma być Komisya Likwidacyina; 2) Jakich mianowicie byłych właścicieli długów mają do likwidacyi należeć.

§ 3. Ustanawia się za ogólne prawidło, iżby likwidacya długów każdego z byłych właścicieli dóbr zabranych odbywała się zawsze w jednej którejkolwiek Komisyy Likwidacyynnej, bez rozrywania jej czynności, chociażby dobra w kilku znajdowały się Guberniach. W razie, jeśli każda z tych Gubernij znajdzie się w zarządzie innego Głównego Zwierzchnika, wtedy wyznaczenie Likwidacyynnej Komisyy na dohra tego rodzaju, zależy będzie od wzajemnego ich z sobą porozumienia się.

§ 4. Komisya Likwidacyyna pod prezydencyą Naczelnika Gubernii, składają następnicy: Marszałek Gubernialny, Wice-Gubernator, Prezydent Izby Cywilnej, jeden Radca Rządu Gubernialnego, wyznaczony przez Gubernatora, i Radca tymczasowego (konfiskacyynnego) oddziału Izby Skarbowej.

§ 5. Prokurator Gubernialny będzie czuwał, iżby sprawy w tej Komisyy szły prawnym porządkiem, na zasadzie ogólnych o jego urządzie ustaw, z tym wszakże ograniczeniem, że jego protestacye w interesach, przez Komisya rozpatrywanych, nie powinny, za każdym razem, być przedstawiane Ministrowi Sprawiedliwości, lub wstrzymywać wyroków teyże Komisyy, lecz ta ostatnia obowiązana jest wypisać treść tych protestacyi w ostatecznym przedstawieniu swoim do Rządzącego Senatowi.

§ 6. Gubernator mianuje do Komisyy Likwidacyynnej sekretarza z liczby zdolnych, i z przewodem sądowym obeznanych urzędników; buchaltera i stosowną liczbę kancelarzystów. Pensya tym osobom, jako i summa, potrzebna na rozcho-

dy kancelaryi, wyznacza się przez Ministerstwo Skarbu, na przedstawienie Gubernatora, z dochodów dóbr skonfiskowanych w teyże gubernii.

§ 7. Komisya likwidacyyna mieści się w budowlach zajmowanych przez sądownictwa, lub w którymkolwiek z domów skarbowych, albo skonfiskowanych, jak to za dogodniejszą uzna Naczelnik Gubernii po naradzeniu się z Wice-Gubernatorem.

II. Porządek korespondencyi, przewodu i zależności Komisyy Likwidacyynnych.

§ 8. Sposób porozumiewania się Komisyy Likwidacyynnej z innemi władzami ustanawia się taki, jak Rządów Gubernialnych; spraw zaś przewod ma być oparty na zasadach, ustanowionych dla Izby Cywilnych.

§ 9. Komisya likwidacyyna używa osobnej pieczęci.

§ 10. Komisya likwidacyyna zostaje pod zwierzchnością Rządzącego Senatowi.

§ 11. Sprawy i interesa, przychodzące z Komisyy do Senatowi, odbywać się będą w tych Departamentach, pod wiedzą których zostają Gubernie, gdzie same te Komisye są ustanowione.

III. O obowiązkach Komisyy Likwidacyynnych.

Obowiązkiem komisyy likwidacyynnej, w przedmiocie likwidacyi długów byłych właścicieli skonfiskowanych majątków, zostających w jej wiedzy, jest: I) Wyjaśnienie: a) długów każdego z tych właścicieli; b) Wypłat należnych z jego majątku, na mocy prawnych aktów: kościołom, klasztorom, zakładom naukowym i dobroczynnym, osobom prywatnym i t. p. c) Pretensyy tegoż właściciela do różnych osób i podobnych zakładów; d) Jego majątku ruchomego i nieruchomego; e) Praw władania majątkami skarbowymi i prywatnymi. Do tego poddziału wchodzi dochody z dóbr będących w rzeczywistym jego władaniu, dożywotniem, tradycyjnym, lub doczesnym, lub do których w późniejszym czasie mógłby on nabyć jakiekolwiek tego rodzaju prawo. II) Rozbior prawności długów, wypłat i praw władania. III) Oszacowanie majątku ruchomego i nieruchomego. IV) Wyrachowanie dochodu ze wszelkich praw władania. V) Sporządzenie rachunku porównawczego, czyli bilansu długów i wypłat byłego właściciela z pretensyami, przez niego poszukiwanymi, na innych osobach lub zakładach, wraz z oszacowaniem jego majątku, z wyliczeniem dochodów z praw władania i przedstawienie tego Rządzącemu Senatowi.

I. O wyjaśnieniu długów, należności majątku i praw władania.

§ 13. Dla wyjaśnienia tych przedmiotów, Komisya Likwidacyyna powinna trzykroć ogłosić w gazetach obu Stolic, tudzież w którejkolwiek gazecie Warszawskiej i w Kuryerze Litewskim, w językach: Rosyjskim, Polskim i Niemieckim obwieszczenia: 1) ażeby wierzycciele byłego właściciela, nie czekając terminu należnych im wypłat, przedstawiali swe pretensye do Komisyy: znajdujący się w Rosyi i w Królestwie Polskim, nayedalej w sześć, a znajdujący się za granicą, nayedalej we dwanaście miesięcy, od dnia pierwszego ogłoszenia, w którejkolwiek ze wspomnianych gazet; przytém ostrzedz, że z liczby aktów kredytowych, niespornych i zastawnym prawem nie ubezpieczonych, te tylko przyjęte będą do masy długów, mających być wypłaconymi, które wydane były przed nastaniem zaburzeń w granicach Rosyjskich; wydane zaś w Królestwie Polskim albo za granicą, będą całkiem odrzucone; 2) ażeby osoby prywatne, kościoły, klasztory, zakłady naukowe, dobroczynne i t. p. tudzież Izby Powszechny Opieki, objawiły o wypłatach, na-

leżnych im z dóbr skonfiskowanych, w tymże terminie sześciomiesięcznym. 3) Ażeby dłużnicy byłego właściciela, których obligom termin upłynął, stawili się z wypłatą summ należnych, a inni w ciągu sześciu miesięcy oznajmili Komisji o liczących się na nich pretensjach. 4) Ażeby wszyscy mający w swém ręku ruchomy majątek, kapitały, jakiegokolwiek dokumenta byłego właściciela, albo należne mu bilety i obligacje zakładów kredytowych, przedstawili to wszystko w tymże sześciomiesięcznym zakresie do tejże Komisji i uwiadomili ją o wszystkich prawach władania, jakie ma do ich majątków byli właściciele. 5) Ażeby Komisję konfiskacyjną gubernialną, Izby skarbowe i inne Urzędy i Sądownictwa, w tymże sześciomiesięcznym terminie oznajmiły Komisji o wszystkich wiadomych im długach byłych właścicieli dóbr skonfiskowanych, wypłatach i uzyskaniach, które z tych dóbr należą, pretensjach ich kredytowych do różnych osób i zakładów prywatnych, o ruchomym i nieruchomym ich majątku, o należących im biletach i obligacjach zakładów kredytowych i o ich prawach na władanie dobrami skarbowymi i prywatnymi. b) Ażeby sądownictwa niezwłocznie uwiadomiły o toczących się w nich sprawach o długi byłych właścicieli, tudzież o zanesionych przez nich pretensjach do osób i zakładów prywatnych, z wyjaśnieniem, do jakiej summy jedne i drugie mogą dochodzić i na jakich mianowicie aktach są oparte.

§ 14. Obok tego Komisja Likwidacyjna przesłała dostateczną ilość drukowanych exemplarzy ogłoszeń do Ministerstwa spraw zagranicznych, które niezwłocznie zakomunikuje je Poselstwu zagranicznemu, dla opublikowania ich w obcych państwach.

§ 15. Niewypełniający obowiązków wyrażonych w ogłoszeniu, ulegają wszystkim tym następstwom i odpowiedzialności, jakie ogólnymi prawami są przepisane, za nieobjawienie w terminie przez ogłoszenie naznaczonym pretensji kredytowych do osób niewypłatnych stanu niekupieckiego, tudzież za utajenie należnych takim osobom wypłat, majątków, kapitałów i dokumentów.

§ 16. Oprócz ogłoszenia, Komisja Likwidacyjna porozumie się z kredytowemi zakładami Państwa i z Radami Opiekniczymi, w celu wyjaśnienia, jakie posiadają w swej wiedzy kapitały byłego właściciela tych dóbr.

§ 17. Komisja Likwidacyjna utrzymać będzie ogólny opis całego majątku ruchomego i nieruchomego i kapitałów, każdego w szczególności z byłych właścicieli dóbr skonfiskowanych, tudzież jego praw władania i wypłat z dóbr jego skonfiskowanych na rzecz osób prywatnych, duchownych i różnych zakładów.

§ 18. Również Komisja utrzymuje rachunek objawionych długów i uzyskań na byłym właścicielu, i wzajemnie jego pretensji kredytowych do różnych osób i zakładów.

II. O rozbiórce prawności długów, wypłat i praw władania.

§ 19. Komisja Likwidacyjna powinna zająć się rozbiorem każdej objawionej pretensji kredytowej do dóbr. Co się zaś tyczy pretensji kredytowych, o których rozbiórce lub uzyskaniu toczy się sprawa w sądownictwach lub policyach, te mają być prawnie rozstrzygnięte w tychże urzędach, nie czekając kolei, i urzędy te, nie wykonując swoich wyroków, obowiązane są niezwłocznie komunikować je właściwym Komisjom Likwidacyjnym, dla przedstawienia o nich wespół z innemi pretensjami Rządzącemu Senatowi.

§ 20. Przy tym rozbiórce Komisja Likwidacyjna ma mieć na względzie: 1) Na jakim akcie, czyli dokumencie oparta jest pretensja. 2) Czy wypełnione są przy sporządzeniu tego aktu, czy dokumentu, wszystkie przepisy prawne. 3) Czy nie utracił wierzyciel swego prawa przez opuszczenie terminu dawności, przez należenie do liczby tych, których majątek powinien być skonfiskowany, przez nastanie aktu, już po wynikłych w Królestwie Polskiem zaburzeniach, od osoby,

która do nich należała, albo przez inne prawne przyczyny. 4) Czy dług oparty jest na majątku, czy na osobistém zaufaniu ku osobie byłego właściciela. Długi za obligami, wydanemi w Królestwie Polskiem albo w obcych państwach, przed wynikłemi w Królestwie Polskiem zaburzeniami, wtedy tylko uważają się za należące do likwidacji, kiedy są oparte na jakiegokolwiek mianowicie wypisanych dobrach, uległych konfiskacie, albo na dochodzie z tychże dóbr. 5) W jakim porządku każdy dług powinien być zaspokojony: czy przed innemi, czyli też w pewnym z niemi stosunku. 6) Ile z tego długu należy się na kapitał, a ile procentu.

§ 21. Po rozebraniu pretensji kredytowej pod wszystkiemi temi względami, Komisja Likwidacyjna, stosownie do tego, co się okaże, wydaje ostateczny wyrok: czy należy wypłacić wierzycielowi, czy też pretensję jego odrzucić.

§ 22. W wyroku na wypłatę powinno być powiedziano: 1) o prawności długu; 2) o terminie, w którym powinien być wypłacony; 3) o ilości kapitału i procentów, należnych wierzycielowi; 4) o porządku wypłaty, t. j. czy dług ten przed innemi ma być wypłacony, czy w stosunku z niemi.

§ 23. W wyroku na odrzucenie pretensji należy wyłożyć dostateczne ku temu przyczyny prawne.

§ 24. Skoro wyrok zapadnie, niezwłocznie wydaje się zeń wierzycielowi, na właściwym papierze herbowym, urzędowy wypis.

§ 25. Stosownie do tego porządku Komisja Likwidacyjna rozbiera prawność: 1) wypłat należnych z dóbr skonfiskowanych osobom prywatnym, różnym władzom i zakładom; 2) praw władania służących byłemu tych dóbr właścicielowi; 3) jego pretensji kredytowych do różnych osób i zakładów.

§ 26. Pretensje kredytowe byłego właściciela dóbr skonfiskowanych do różnych osób i zakładów, uznane za słuszne przez Komisję Likwidacyjną, przesyłają się do Izby skarbowej, która pod własnym dozorem porucza pilność i dochodzenie ich, gdzie należy, Gubernijalnemu Strączemu spraw skarbowych. Tymże sposobem postępuje Komisja Likwidacyjna względem pozyskania dochodów, które należały byłemu właścicielowi, na mocy jego praw władania, uznanych przez Komisję.

§ 27. Jeżeli pretensja kredytowa byłego właściciela będzie uznana za niemającą prawnej zasady, Komisja Likwidacyjna stanowi o tém wyrok, z wyjaśnieniem dostatecznych przyczyn takiego zdania.

III. O szacowaniu dóbr skonfiskowanych i wyliczeniu dochodu z praw władania, służących byłemu tych dóbr właścicielowi.

§ 28. W ciągu rozbioru długów, Komisja Likwidacyjna sporządza: 1) oszacowanie dóbr skonfiskowanych; 2) wyliczenie dochodu z praw władania byłego właściciela tych dóbr.

§ 29. Do oszacowania dóbr skonfiskowanych powinny wchodzić: 1) cena dóbr osiadłych ze wszystkiemi zaprowadzeniami, podług szacunku bankowego, z nadatkiem do niey po pięćdziesiąt rubli na każdą duszę rewizyjną, takim sposobem, jakim mu na podobną summę wydaje się z zakładów kredytowych świadectwo, mające się składać na kaucję w umowach ze skarbem. Zresztą, z uwagi na wartość dóbr, Komisja Likwidacyjna może podwyższyć ich taxę, nie przechodząc wszakże cen, przepisanych prawem do pobierania poszlin od praw przedaźnych; 2) cena domów i innych zakładów w miastach, podług szacunku taxatorów przysięgłych; 3) cena ziem nieosiadłych podług ustaw o pobieraniu poszlin od praw przedaźnych. Jeżeli zaś w której Gubernii cena ta nie jest oznaczona, tedy trzymać się cen najszybszych od tych ziem gubernii; 4) cena należącego do dóbr osiadłych ruchomego majątku, tudzież znajdujących się w powiecie zakładów, oddzielnie od dóbr osiadłych, podług oszacowania samej Komisji, przez środki podług jej u-

wagi wybrane; 5) kapitały pieniężne, które należały do byłego właściciela. Jeżeliby które z nich znajdowały się w wiedzy zakładów kredytowych Państwa, w kassach zachowawczych rad opiekuńczych albo w Izbach Powszechnych Opieki, wszystkie te władze obowiązane są wydać je pod rozporządzenie skarbu, za złożeniem przezeń na te depozyta biletami, chociażby na nich nie było blankietowych nadpisów, jeżeli tylko przedstawiony będzie wyrok Komisji Konfiskacyjnej Gubernialnej, przeznaczający konfiskatę całego majątku tej osoby, na której imię bilety są pisane; 6) obligacje Komisji umorzenia długów, które należały do byłego właściciela, powinna też Komisja przenieść na imię Skarbu Państwa, po objawieniu jej wyroku Gubernialnej Komisji Konfiskacyjnej, takiego, jak wyrażono w punkcie poprzedzającym; Skarb zaś Państwa sprzedaje te obligacje przez Maklera Dworu, i otrzymaną sumę przyłącza do dalszego majątku, byłego właściciela; 7) pretensje jego kredytowe do różnych osób i zakładów, podane do uzyskania.

§ 30. Dochody z praw władania byłego właściciela dóbr skonfiskowanych, wyliczają się po dług aktów prawnych, na których ustanowienie ich na rzecz jego było oparte.

IV. O rachunku porównawczym czyli bilansie.

§ 31. Po wypełnieniu wszystkiego, co wyżej wyrażono, Komisja Likwidacyjna sporządza rachunek porównawczy, czyli bilans, w którym powinny być umieszczone: I. Summa pretensyj do byłego właściciela, jakoto: 1) ilość wszystkich jego długów, tak w kapitałach, jako i w procentach, z zapisaniem wypłaty każdego długu; 2) na też zasadzie ilość wszystkich poszukiwań skarbowych; 3) ilość wypłat, należnych z dóbr jego skonfiskowanych osobom prywatnym, władzom i zakładom. — *Uwaga* w każdym z tych artykułów należy oddzielić pretensje i wypłaty niesporne od spornych, o które rzecz jeszcze się toczy w sądownictwach. II. Summa jego majątku, jako to: 1) oszacowanie całego majątku ruchomego i nieruchomego; 2) ilość kapitałów pieniężnych; 3) ilość dochodu z praw władania; 4) ilość pieniężna pretensyj kredytowych byłego właściciela do różnych osób i zakładów. *Uwaga.* W każdym z dwóch ostatnich artykułów należy oddzielić dochody, wypłaty i pretensje niesporne od spornych, których rozbiór jeszcze się toczy w sądownictwach. Przytęm tak o jednych, jak o drugich, należy wyrazić, czy jest nadzieja otrzymania ich lub nie. III. Stosunek summy pretensyj do summy majątku.

§ 32. Po sporządzeniu takiego rachunku porównawczego, Komisja Likwidacyjna przedstawia go razem z ostatecznym szczegółowym doniesieniem o wszystkich swoich rozporządzeniach i postanowieniach względem likwidacji długów każdego z byłych właścicieli dóbr skonfiskowanych, Rządzącemu Senatowi.

§ 33. Rządzący Senat, rozpatrzywszy ostateczne doniesienie Komisji, i zrobiwszy podług niego swoje postanowienie, zasięga zdania Ministra Skarbu: czy można dobra skonfiskowane zostawić w skarbie, przyjmując wypłatę wszystkich długów przyznanych, czyli też obrócić te dobra na zaspokojenie leżących na nich ciężarów, zupełnie, tak, jak gdyby właściciel ich zbankrutował, oswobodzając przeto skarb od wszelkiej odpowiedzialności we względzie tych ciężarów.

§ 34. Po otrzymaniu zdania Ministra, Rządzący Senat wespół z nim robi postanowienie i przedstawia je do potwierdzenia Cesarzowi Jego Mości.

§ 35. Skoro nastąpi N a y w y ż s z e zatwierdzenie, postanowienie to powinno być natychmiast wykonane. A nim to nastąpi, od czasu odkrycia Komisji wstrzymują się wypłaty tak kapitałów, jako też i procentów za długi prywatne, chociażby w tym przeciągu i terminu przypadały; długi zaś do Banku Pożyczkowego, Rad Opiekuńczych i Izby Powszechnej Opieki powinny być płacone bez przerwy, podług zasad istniejących postanowień.

§ 36. A zatem, jeśli te opłaty na termin

nie były wniesione, tedy dobra skonfiskowane powinny być sprzedane, dla wypłaty wspomnianym zakładom kredytowym, stosownie do ogólnych prawideł, chociażby tym czasem likwidacja długów jeszcze nie była dokonana; i w tym razie działania jej trwają tylko względnie do reszty otrzymanej z sprzedaży dóbr summy, pozostałej od zaspokojenia zakładów kredytowych.

§ 37. Skarbowe zaległości wszelkiego rodzaju i uzyskania pobierają się z dóbr skonfiskowanych bez żadnej zwłoki, podług praw istniejących; a na przypadek sprzedaży dóbr, powinno być zrobione na to osobne postanowienie.

§ 38. Jeżeli po całkowitem zaspokojeniu długów, pozostała jaka część majątku, przeznaczonego na ich opłatę, ta wchodzi do Skarbu Państwa.

V. O dobrach zostających pod sporem.

§ 39. Jeżeli do czasu konfiskaty dóbr rozpoczęty został w sądownictwie process o prawo własności nad temi dobrami, tedy rozporządzenie o zaspokojeniu z nich wszelkiego długu byłego właściciela nie pierwem przyprowadza się do skutku, podług wyżej wyrażonych prawideł, aż wtedy dopiero, kiedy po ostatecznym rozstrzygnięciu sporu, dobra te porządkiem sądowym przyznane będą dla Skarbu.

§ 40. Jeżeli były właściciel dóbr skonfiskowanych rozpoczął w jakim sądownictwie sprawę o prawo własności na dobra, zostające w obcym władaniu, i jeżeli ostatecznie poszukiwanie takowe zostanie przez sądownictwo uznane za sprawiedliwe, tedy przysądzone tym sposobem dobra, idą na skarb; ciężące zaś na nich długi i poszukiwania zaspakajają się tym samym porządkiem, jak i z dóbr niespornych, uległych konfiskacie. Sprawy wymienione tak w niniejszym, jako też i w § 39 § powinny być rozstrzygane bez zachowania zwykłej kolei. (T. P.)

Warszawa d. 17 września.

Nakoniec po tak długim oczekiwaniu, po kilkokrotnym odkładaniu, puszczanie się balonem przez Pannę Elizę Garnerin wczoraj dopełniło się. Rano jeszcze nie była pewna pogoda i do południa wiatr wzmagał się czasami, lecz o godzinie 12 zupełnie się wypogodziło i powietrze było spokojne. Już o godzinie 2giej mieszkańcy Warszawy wszelkich klas zaczęli napędzać przyległe ogrodowi i dziedzińcowi Saskiemu ulice, zaś około godziny 3ciej miejsca płatne w ogrodzie, w nowo urządzonym amfiteatrze, prawie wszystkie zostały zajęte; prócz amfiteatru, za mniejszą opłatą, widzowie napędzali znaczną część ogrodu. JO. Xiężna Jeymość Warszawska i znakomite Damy, obecne w stolicy, zajęły ozdobnie urządzone miejsce. Wszystkich osób, które weszły do ogrodu za biletami, było 3700. Na kilka minut przed piątą, Panna Garnerin wsiadła w kosz, ozdobiony kwiatami; przywiązanie spadochronu do balonu trwało krótko, a balon już od południa był gajem napętlony. Rodzice żeglarki napowietrzney znajdowali się przy niej; pożegnała obecnych, i bynajmniej niestrwożona, dała znak odjęcia sznurów, utrzymujących balon, co dopełniłem zostało o minucie 58mej przed godziną piątą. Natychmiast balon wzniósł się ku ulicy Mazowieckiej i nad Nowym Światem. Publiczność będąca tak w ogrodzie jako też na ulicach, a nawet i na dachach, oklaskami i okrzykami okazała zadowolenie, a bardzo wiele osób na ten nadzwyczajny widok trwożę przejęta. Przez 70 sekund Aeroporystka unosiła się w powietrzu, nawięcej zgadza się, że balon wzniósł się z nią o 1000 łokci. Tu ukazał się pierwszy dla Warszawy, a dotąd rzadki jeszcze w świecie widok, spuszczenia się z pod obłoków żywej osoby. Panna Garnerin, będąc nad miejscem, w którym Nowy Świat przedziela drogę Jerozolimską, oddzieliła od balonu spadochron, który się natychmiast rozwinął; w polocie ku ziemi kosz nieco się przechylił, a na taki widok, ile wszyscy patrzący przerażeni zostali, łatwo można wyobrazić! Kosz spuścił się na miejsce przed pałacem Dyrekcyi Dróg i Mostów (to miejsce jest

zasadzone gęsto drzewami), spadnięcie tu kosza było nieszczęśliwem! gałęź przedarła się przez kosz, gdy z siłą opadał, i strzaskana lewą ręką Panny *Garnerin*! W tejże chwili przybiegł konno Vice-Prezydent Miasta, a natychmiast, zbliżywszy się do będącego już na ziemi kosza, znalazł Pannę *Garnerin* zemdloną; za odyskaniem przytomności, rzekła, iż czuje, że ręka jej jest złamaną; lud się ze wszystkich stron zgromadził, zaniesiono ją w tymże koszu balonowym do bliskiego lazaretu w domu *Jasińskich*, gdzie starownie została opatrzona. Balon po oddzieleniu go od spadochronu, ułósł się nagle i potoczył się z obłokami, później spadł we wsi *Siekierki*, zkąd wzięty został przez kuzarów i zabezpieczony przez ich Dawódcę.

— Dnia 18 —

J. X. Mość Feldmarszałek, w towarzystwie Hrabiego *de Witte*, raczył odwiedzić Pannę *Garnerin*, pytał się troskliwie o stan jej zdrowia i o szczegóły nieszczęśliwego przypadku. Dostrzegłszy zaś na ramieniu ręki złamanej dawną i szeroką bliznę, chciał wiedzieć jej przyczynę. Oyciec Panny *Garnerin*, czyniąc zadość woli J. X. Mości, rzekł: „iż w czasie pożaru domu, w którym z całą rodziną przymieszkiwał, gdy zdawało się, że wszyscy już ocaleni byli, mała *Eliza Garnerin*, zaledwie lat 11 licząca, wykrzyknawszy: brata mego nie ma, rzuciła się pomiędzy przerażające kłęby ognia i dymu. Wkrótce uyrzano ją, unoszącą na ręku brata i osłaniającą go suknią od uszkodzenia. Opatrzność, chcąc z pewne czyn tak nadzwyczajny odważy odznaczyć, ocalając śmiałą dziewczynkę, dopuściła, iż na lewem ramieniu, gdzie najwięcej suknia paliła się, szeroka pozostała rana.” — Chłopczyk, którego Panna *Garnerin* ocaliła, liczy teraz niespełna lat 50; umiał on sobie już przez męstwo i zdolności swoje zastąpić na stopień Kapitana artylerji w wojsku Francuzkiem. Przy oblężeniu *Algieru* ze swemi pontonierami, którym przywoził wśród najsroższego ognia, znaczenie się przyezysła do szybkiego wylądowania. Uposażenie jego i zasługi były powodem, iż mu po dwa kroć ofiarowane było professorstwo w szkole politechnicznej Paryskiej, w której czerpał nauki. (G.W.)

— Dnia 19 —

Rząd Rzeczypospolitej Krakowskiej usiłuje to miasto do porządku przywieść. Prace około restauracyi zamku dalej postępują. Słychać, iż brama floryeńska, tak w dziejach sławna, także będzie zrestaurowana. Ten gmach do ozdób i pamiątek kraju należeć będzie. (G.C.)

P R U S S Y.

Berlin d. 8 września.

J. K. Wyokość Xiążę Następca tronu, powrócił wczoraj ze *Sztetynu*.

Dnia 25 z. m. do obozu w bliskości *Teltow* przybyło 24 bataliony liniowej piechoty i landwerów, pod dowództwem Xięcia *Wilhelma* Pruskiego, dla odbycia manewrów jesiennych, a dnia 31go 7 pułków kawalerji. Prócz wielu wyższych oficerów przybyli: Minister wojny Generał *Hacke* i Cesarzsko-Rosyjscy Generałowie Majorowie *Anrep* z *Magdeburga*, i *Mollersdorf* ze *Szilazka*.

Inżynierowie *Hollenderscy*, trudniący się założeniem kolei żelaznych z *Amsterdamu* do *Kolonii* ukończyli swe prace w okolicy *Amersvort*, i teraz znajdują się w bliskości *Barnewelt*.

— Dnia 11 —

Gazeta Pruska Stanu udzieliła nie dawno Królewską odprawę prowincyjnego seymu Pruss właściwych. Pomiedzy 47 rezolucjami na wnioski stanów czytamy: 12) Nie możemy zezwolić na wnioszek seymu, aby stosowna do miejsca liczba słuchaczy miała przystęp do obrad seymowych, ponieważ takie urządzenie, nawet pod ograniczeniami proponowanemi, nie jest właściwe dla instytucji stanów prowincyjnych, podług ich prawnej konstytucyi. 22) Ponieważ wszystkie części prowincyi Pruss od wielu lat ciągle do Monarchii Pruskiej należały, i w tym czasie za dostateczne uznaniem było ogłaszanie ustaw i rozporządzeń w Niemieckim języku, przeto tém mniej teraz skło-

nić się możemy do nakazania, aby ustawy i rozporządzenia ogłaszane były w języku Litewskim lub Polskim, ile że przez to samo połączenie i przez ulepszenie nauk szkolnych, umiejętność języka Niemieckiego coraz się bardziej rozszerza i ustala. Raczej dosyć będzie, aby w owych miejscach, w których jednym lub drugim językiem mówią, i dokładna znajomość języka Niemieckiego powszechnie się nie rozszerzyła, władze gminne przy ogłaszaniu ustaw treść onych ustnie w języku miejscowym powtarzały. 33) Z wniosku, dotyczącego się utworzenia wyższych szkół miejskich, widzimy z upodobaniem, że nasze wierne stany poświęcają swoją uwagę rozwinęciu się wyższych nauk, i starają się je ze swojej strony wspierać. Lecz w ogólności musi przy tém pozostać, że instytut tego rodzaju będą mogły być tylko kosztem gmin lub większych towarzystw, które takowych potrzebują, zakładane; przyczem we wszystkich przypadkach, gdzie w zachodzących potrzebach okaże się możność tworzenia takich instytutów, władze nasze, o ile byż może, wspierać będą takie zakłady. (G.W.)

N I E M O C Y.

Monachium dnia 5 września.

Abbé *de la Menais* odjechał z naszego miasta. Ten sławny mąż przybył niedawno z Rzymu, gdzie od Papieża dosyć ozięble przyjętym został. Jego pobyt i jego znajomości w Niemczech wpoili mu wielki szacunek dla niemieckiej filozofii. (G.C.)

— Dnia 7 —

Wyszedł tu na widok publiczny na 10 wielkich arkuszach plan kanału łączącego *Dunaj* z rzeką *Men*. Plan ten jest nadzwyczaj pięknie wypracowany. Kanał będzie przechodził od *Dunaju* pod *Kellheim* przez *Altmühl* i *Ottmaringerthal*, *Beilugreis*, *Neumarks*, *Nürnberg*, *Erlangen* i *Forchheim* aż do *Bamberg*, 16 mil długości. Koszta mają wynosić 8½ milionów złotych; przygotowawcze prace już są rozpoczęte.

Zająto się teraz wyprawą Grecką. Wkrótce (jak słychać) *Rejencya Grecka* ma być mianowaną i wyędzie odezwa względem tworzenia korpusu wojska, który tam zostanie postany. W przeciągu dwóch miesięcy ma być przysposobiony do pochodu. Wyprawa ta jednak nie przyjdzie tak pędkiem do skutku, jak sobie obiecywano. Nadesłane z Grecyi wiadomości nie są zaspokajające. Tę klasyczną ziemię pustoszy wojna domowa. Mówią powszechnie, że większa część Greków protestuje się przeciwko narzuconemu im Królowi *Otto*. (Z tém wszystkiem Deputacya do niego znajduje się w *Tryescie* na kwarantannie.) Przy anarchii, jaka tam panuje, muszą się znajdować stronnictwa, którym się nie podoba jak rabunki i bezrząd, a od niczego zapewne wyszła ta protestacya. W Bawaryi, prócz niektórych wyższych oficerów, jeszcze żadne wojsko nie jest zawerbowane, lubo dosyć znajduje się ochotników. Gazeta *Würzburgska* twierdzi, iż żaden żołnierz nie może być zawerbowany i do Grecyi wysłany, bez obrażenia ustawy krajowej. Wszystkie dzienniki zgadzają się w tém zdaniu, utrzymując, że potrzeba zwołać *Isby*, aby powziął zamiar przywieść do skutku. Ponieważ jednak dozwolone jest wywędrowanie, korpus przeto, z samych ochotników złożony, będzie mógł pod tym tytułem udać się na przeznaczone miejsce. (G.W.)

Frankfort nad M. dnia 8 Września.

Xiążę Elektor Heski odjechał d. 2 b. m. z *Philippssruhe* do *Baden-Baden*.

Podług listu z *Karlsruhe*, stolicy W. Xięstwa *Badeńskiego*, kameralny praktykant *Mathy*, wydawca gazety *der Zeitgeist*, został od urzędu oddalony.

— Dnia 9 —

W *Fulda* rozwiązał się urząd municypalny z własnej woli, dnia 7 t. m.

Tutejszy dziennik donosi z innych pism publicznych, że podług listów z *Freyburga*, uniwersytet tamtejszy zamknięty został na czas nieograniczony.

Ciągle utrzymujący się wysoki kurs angielski.

DODATEK

Wilno dnia 16 Września r. s. 1852 roku.

skich i francuzkich papierów, nie działał dotąd odpowiedniego wpływu na kursa papierów austriackich, owszem spadają one od kilku miesięcy, a mianowicie: 5cioprocentowe o 12 do 13 procentu, a 4procentowe o 23 do 24 procentu niżej parii: okoliczność ta najwyraźniej okazuje, iż bankierowie nie wierzą w prędkie rozwiązanie spraw politycznych, oraz, że na wypadek niepomysłnego obrotu rzeczy, obawiają się największego spadania papierów austriackich.

Od brzegów Menu 9 września

Sejm związkowy w Frankforcie naradza się nad prawem przeciw przedrukowywaniu książek; prawo to ma być wkrótce ogłoszone. Mówią także, iż prawo względem druku przedy będzie wygotowane, niż z początku zamierzono. — Projekt wniesiony ze strony Królestwa Hannowerskiego względem handlu Niemiec, przez wiele rządów poparty został, spodziewać się ztém należy prędkiego i pożądanego ułatwienia tych interesów. — *Powsteczna Niemiecka Gazeta* wychodząca w Sztutgardzie i *Przyjaciel Ludu* wychodzący w Hildburghausen, redagowany przez Pana Meyer, mają być zakazane. (G.C.)

AUSTRIA.

Lwów 9 września.

Onegdaj odprawiono w tutejszym archikatedralnym kościele obrządku łacińskiego, w obecności wysokich C. K. krajowych władz wojskowych i cywilnych, wszystkich tutejszych cechów i korporacyi, tudzież licznego zgromadzenia tutejszych mieszkańców wszystkich klas, uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum*, na podziękowanie Bogu, za taskawe wyhawienie Jego Królewskiej Mości, młodszego Króla Węgierskiego i Następcy Tronu wszystkich C. K. dziedzicznych Państw Austriackich z niebezpieczeństwa, którem drogą J. K. Mości życie zagrożone było, wiadomym już zamachem, wymierzonym na świętą jego osobę.

Tęż samego dnia gmina tutejszych Izraelitów odprawiła w swojej synagodze z tego samego powodu, uroczyste dziękczynne nabożeństwo. (G.W.)

NORWEGIA.

Christiania dnia 31 sierpnia.

W tutejszej Porannej gazecie, czytamy następujący artykuł: — Młodzi tak nazwani *Candidati artium* zebrali się wczoraj w wieczór z pochodniami, dla przyjęcia Króla, powracającego z *Bogstadu*. Za jego przybyciem odśpiewano zrobioną na tę okoliczność pieśń, przy potrójnym serdecznym wykrzyknieniu *hura!* i podano ją Królowi, który raczył wysiąść z pojazdu, i przemówić do witających go, jak następuje: „Bardzo jestem wzruszony, tym nowym dowodem dobrych chęci i przywiązania uczniów, za co serdecznie oświadczam wam podziękowanie, postępując z pilnością na drodze, na którą wstąpiliście, to zapewni wam szczęście, a mnie sprawi radość; proszę, abyście zachowali stale waszą wierność dla oyczyzny i Króla, i daję wam oycowskie błogosławieństwo.” Począł z największym uniesieniem powtarzać: *niech żyje nasz dobry Król*, który w Norweskim języku odpowiedział: *Mange tak, mange tak, meine børn!* bardzo dziękuję, bardzo dziękuję, moje dzieci! nigdy wasze przyjęcie nie wyjdzie mi z pamięci. (G.W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 29 sierpnia.

Onegdaj w dzień po uroczystości S. Ludwika, tutejszy Francuzki Posel Hr. St. Aulaire odjechał do *Neapolu*, gdzie z swą familią aż do połowy września bawić zamysła. Zgromadzenie Kardynałów w d. 25 b. m. w kościele S. Ludwika było

światniejszym, niż niegdyś; a ponieważ 25 kościelnych Xiążąt znajdowało się, więc prawie wszyscy w Rzymie mieszkający Kardynałowie. Papież, Grzegorz XVI, sam przybył d. 25 do kościoła S. Ludwika i oświadczył przyzującym go Francuzkiemu Posłowi: — „Przyszedłem, by okazać dobre porozumienie, panujące między obódwoma narodami, i by udowodnić me przywiązanie do Francyi, do W. Pana osoby i do J. K. Mości.”

Rossyjskie Poselstwo ma zakupić pałac *Hieronima Bonapartego*, byłego Króla Westfalskiego, za 80,000 Rzymskich talarów i zamienić go na pałac Poselstwa.

Neapol dnia 2 września.

Badacze natury, którzy od 14 dni rozważają zjawiska przez *Wezuwiz* przedstawiane, zdziwieni i zarazem przestraszeni są próżnią we wnętrzu wulkanu, jaką wyrzucenie ogromnej masy lawy, popiołów i kłmieni zrzucić musiało. Obawiają się, aby ta podziemna próżnia przez mocne wstrząśnienie ziemi, przez zapadnięcie się nie pochtonegła okolicznych prowincyi. *Portici*, *Torre del Greca* i pobliskie miasteczka, lękają się już losu *Herculanum*, i mieszkańcy szukają bezpieczeństwa w oddalonych miejscach. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 1 września.

Teatr *Wodewillowy* ma dać jedno przedstawienie na korzyść wydawcy *Corsaire* dla zapłacenia nałożonej na niego przez sąd kary pieniężnej.

Zdarzają się tu w *Paryżu* od kilku tygodni bardzo często zabójstwa. W kanale przed bramą S. Antoniego znaleziono utopionych 6 nowonarodzonych dzieci. Wczoraj rano wycofano ciało jednej damy, która onegdaj wyszła dla zapłacenia 500 franków długu. Nareszcie znaleziono pięknie ubranego eleganta, dwa razy nożem pchniętego, nurzającego się we krwi.

Przed niedawnym czasem ogłoszona śmierć syna *Lucyana Bonapartego*, nastąpiła już roku 1827. Jego ciało zostało niedawno z wyspy *Spezia* do *Nawarynu* przewiezionem, a to dało powód do mylnego doniesienia, jakoby w tych czasach umarł.

Listy z *Bayonny* donoszą o przybyciu z *Madrytu* do *Bordeaux* kilku wyższych urzędników policyjnych.

Onegdaj jeden piekarz został skazany na zapłacenie 5 franków kary, za sprzedawanie chleba, który nie trzymał przepisanej wagi. Sąd policyi poprawczy zrobił przy tej okoliczności uwagę, że prawa nie dosyć są ostre na podobne fałszerstwa.

Dowiadujemy się, że wychodzą Portugalczy w *Bayonnie* wybierają się do armii *Don Pedra*, odebrali już od jego agentów pieniądze na podróż.

Z *Oran* piszą pod dniem 6 sierpnia: Jenerał *Boyer*, uwiadomiony od Admirala *Rosamel*, o zamysłach byłego Deja Algierskiego, znosił się z dowódcą eskadry naszej względem środków do ich zniweczenia. Tym celem krąży także bryg *la Surprise*.”

Dziennik *Constitutionnel* pisze: „Xiążę *Mody* zorganizował korpus ochotników, i również, jak rząd Papieżki, podzielił go na dekury i centurie. Cztery kompanie tego korpusu postano do lasu *Campo Gilliano*, gdzie miał się schronić oddział zbrojnych powstańców. Sto ludzi strzeże wyjścia z niego od strony *Ficame*, *Siecha*, a główna siła ściga powstańców wewnątrz lasu.

Onegdaj znowu St. Symoniści udali się do rogatki blisko swego mieszkania, i w kilku winiarniach pili z będącymi tam robotnikami

— Dnia 5 —

Xiążna *Braganza* i Królowa *Donna Ma-*

rya odwiedziły onegdaj rodzinę Królewską w Neuilly.

Dnia 1 w wieczor Król Jmć udzielił posłuchanie Królewsko-Wirtemberskiemu Posłowi w Neuilly.

Dnia 2 o godzinie 8mej w wieczor, wystąpił gońca z Neuilly do Brukseli.

Minister spraw wewnętrznych *Montalivet*, z powodu cierpiń podagrycznych przez kilka dni uchylić się musi od interesów.

Hrabia *Flahault* powrócił wczoraj w swęj missyi z Londynu. Dziennik *Globe* powtarza, że Hrabia *Flahault* tylko w interesach familiynych udawał się do Anglii, co nie zdaje się potwierdzać, gdyż, jak w Londynie z Hrabią *Funchal* i Lordem *Palmerston*, tak za swoim powrotem do Paryża z P. *Argout* i Lordem *Granville*, odbył długie narady.

— Dnia 6 —

W Xięztwie *Parmy*, równie jak w *Modenie* i *Romagna*, garnizony będą zmienione i powiększy części zastąpione przez landwery.

Gazette de France oświadcza się za upoważnioną do zapewnienia, że proklamacya przed niedawnym czasem w imieniu *Larochejacquelin* ogłoszona, ani jest jego tworem, ani nawet za jego wiadomością wyszła. Znajduje się on tej chwili w Anglii, i wszelkie samachy w Wandei są mu zupełnie obce: wszelkie bowiem zamiary wojny domowej wyraźnie potępia.

Courier Français, zawiera list jednego wyborcy, tego tutejszego cyrkułu, w którym tenże utrzymuje, że wielki pieczętarsz, Pan *Barthe*, przeciw wszelkiemu prawu, został przez podsuniecie umieszczony na liście wyborców tego cyrkułu, w którym ani jednej centymy podatku nie opłaca. (G.W.)

Król wyznaczył ze swej prywatnej kasy 1,000 fran. na pierwsze potrzeby dla nieszczęśliwych mieszkańców ulicy *Marja Stuart*, którzy przez pożar swe majątki potracili. (G. C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 4 września.

Onegdaj w wieczór w bliskości szpitala cholerycznych widziano mnóstwo ludu z małą trumną, w niej znajdował się czteroletni chłopiec bez głowy, którą nierozsądnym sposobem użyli do anatomicznych doświadczeń. Pospólstwo utrzymywało, że żywemu głowę ucięto, i na dowód trumnę z ciałem jego obnosiło. Motłoch ten powiększwszy się znacznie, powyższy szpital zburił zupełnie, tak, iż mury niepozostały, wyprowadziwszy poprzednio chorych, z których wiele na drodze pomarło. Wóz kosztowny i wygodny do przewozu cholerycznych, spalono na ulicy; gdy z drugim to samo zabierano się zrobić, nadeszła policya z wojskiem i ujęła kilku przywódców, a reszta się rozbiegła do domów. — Rodzice tego chłopca umarli przed nim na cholere, poczem go oddano do szpitala cholerycznych. Dziad, widząc wnuka jeszcze mało słabym, zrobił przygotowanie; aby go wziąć do domu. Lecz gdy słabego w szpitalu zażądał, oświadczone mu, że już nie żyje. Wtedy udał się ów starzec na cmentarz, a wykopawszy jego trupa, znalazł go bez głowy, co utwierdziło fałszywe mniemanie pospólstwa. Zdarzenie to ma być sądownie rozpoznane.

Żniwa w północnych prowincjach nie bardzo są obfite; niepogodny czas zrządził wiele szkody.

— Dnia 5 —

Stan zdrowia Xiężney *Gloucester* zaczyna wzniecać obawę.

— Dnia 6 —

Amerykański *Dziennik Żelaznej kolei* donosi, że amerykańska kompania zamierza okrętom otworzyć drogę przez cieśninę *Panamy*. „Przez to, pisze wspomniany dziennik, oszczędzono by podróż 1000 morskich mil około przylądka *Horn*, i handlowi z *Peru*, *Chili*, wszystkimi zachodnimi krajami nadbrzeżnemi *Ameryki* i wszystkie-

mi wyspami południowego Oceanu, otworzono by krótką i bezpieczną drogę.

— Dnia 7 —

Pan *G. W. Soltan* został uznany belgijskim Konsulem w *Plymouth*.

Król przybył onegdaj z *Windsor* do pałacu *St. James* w towarzystwie pułkownika *Bowater*, gdzie był przyjęty od Xięcia *Kumberland*. — *J. K. M.* udzielił prywatne posłuchanie vice hrabiemu *Palmerston*, hrabiemu *Albermale* i margrabiemu *Wellesley*. Poseł hiszpański wręczył Królowi list swego *Monarchy*.

Depesze, które *P. St. André* z *Petersburga* przywiózł, wypadły, jak się zdaje, zupełnie podług życzenia i z wielkiem zadowoleniem naszego ministerium. (G. C.)

Pan *Ludolf*, prywatny sekretarz Pana *Stockmar*, przybył z depeszami Króla belgijskiego do *P. Vandevayer*.

We wtorek odbywały się narady Konferencyi względem Belgii.

Podług zebranych przez *P. Rothschild* wiadomości, wykopano roku przeszłego w górach *Amerykańskich* złota za 500,000 funtów szterlin.

Wiadomości z *Birmingham* co do stanu okręgu fabrycznego są bardzo zasmucające. Złazo, które fabrykę samą kosztowało 4 funty szter. becza, za które w lepszych czasach 6 funtów szterl. nie było za drogo, sprzedaje się za półtrzecia funtów szter. Tysiące ludzi, którzy dawniej wygodne życie prowadzili, stali się ciężarem dla swych parafii.

Dziennik *Standard* donosi, że okręt *Ganges* przywiózł z *Indy* za 60,000 funtów szterl. srebra; trzeba się cieszyć, mówi on, że przecie zwrot tego drogiego metalu trwa ciągle z *Indy* i *Chin*, czego dawniej nigdy nie bywało.

Pierwszy transport panien przybył do *Vandiemensland*, 25 z nich odebrały od gubernatora rozkaz wejść w związki małżeńskie, z czem się nie długo ociągał. Będzie to nowy rodzaj obowiązków gubernatorów *Kolonii*.

Gazeta *Sun* wyraża: „Dotychczas nie powiodło się jeszcze margrabiemu *Palmella* znaleźć oficera, mającego dostateczne doświadczenie i sławę, któryby chciał objąć naczelne dowództwo wojska *Don Pedra*. Teraz rozpoczął układy w tej mierze z pewnym znakomitym Francuzem, co wstrzymuje wyjazd wspomnianego margrabię do *Oporto*; szczególniej jednak przedłużony pobyt jego w Anglii, przypisać należy chorobie jego. Niedawno znowu kilku oficerów *Angielskich* przyjęło służbę w wojsku *Don Pedra*.” (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 6 września.

Nadzieja przyjacielskiego układu coraz bardziej znika. Belgia żąda koniecznie wolnej żeglugi na *Skaldzie*, na którą *Hollandya* zezwolić nie może. Spodziewamy się jednak odebrać następnym statkiem parowym nową uchwałę konferencyi.

— Dnia 7 —

Przy pożegnaniu posłuchaniu, które miał były tu Poseł Pruski Hrabia *Waldburg-Trugsess*, otrzymał tenże od Króla Jmci tabakierę złotą z portretem Królewskim, brylantami wysadzaną. Nowy Pruski Poseł, Hr. *Maltzan*, wkrótce po swoim przybyciu, złożył przy posłuchaniu listy wierzytelne.

— Dnia 8 —

Gazeta *Amsterdamer Handelsblatt* zawiera prywatne pismo z *Hagi* daty 7 b. m. „Wiadomości, które wczoraj z *Londynu* odebraliśmy, zapewniają, że konferencya nie dotąd nie mogła uradzić, nie odebrawszy oczekiwanej gabinetu *Bruxelskiego* odpowiedzi, która jednak, wnosząc z postępowania Pana *Vandevayer*, nie przyczyni się bynajmniej do ułatwienia układu względem żeglugi na *Skaldzie*. (G.W.)

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 16 Września o. s. 1832 roku.

OGŁOSZENIA.

1 Roku 1832 września 2go dnia w Zurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano: *Słuchali*: przełożenia P. Zarządzającego Guberniją, pod 29 zeszłego sierpnia z Nrem 17,447, przez które nie widząc Jasnie Wielmożny Zarządzający Guberniją żadnego skutku w ogłoszonej po tutejszej Gubernii subskrybcyi na wzniesienie pomnika w Kazaniu, nieśmiertelnemu Pocię Rosyjskiemu Rzeczywistemu Radcy Taynemu Gabryelowi Romanowiczowi Dierżawinowi, gdyż prócz przysłanych 100 rubli assygn. przez Rządce Kancelaryi Jasnie Oświeconego Xięcia Pana Wileńskiego Wojennego Gubernatora, żadnych więcej pieniędzy nie otrzymano; poleca temu Rządowi ponowić znowu po wszystkich miejscach wezwania do uczestnictwa w tej subskrybcyi; z papierów zaś okazało się, że przełożenie byłego Wice-Gubernatora (teraz w obowiązku Gubernatora Cywilnego) pod 15tym kwietnia tegoż roku z Nrem 8,052, z załączeniem przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, względem ogłoszenia subskrybcyi na wzniesienie pomnika dla członka honorowego towarzystwa Kazańskiego miłośników literatury oyczystej Rzeczywistego Radcy Taynego *Dierżawina*; Rząd ten dla opublikowania po wszystkich miejscach przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych i utworzenia *N a y w y ż e y* dozwoleń subskrybcyi dobrowolnych ofiar na wzniesienie wyżej wspomnianego pomnika, wszystkim tutejszej Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom, Polimeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim 29 kwietnia posłał Ukazy i wydrukował o tém w Gazecie Litewskiego Kuryera; *R o z k a z a l i*: dla wypełnienia terazniejszego przełożenia P. Sprawującego obowiązki Cywilnego Gubernatora i Kawalera, względem ponowienia po wszystkich miejscach wezwania do uczestnictwa w subskrybcyi ofiar dobrowolnych na wystawienie pomnika Członkowi Kazańskiego Towarzystwa przyjaciół literatury oyczystej zmarłego Rzeczywistego Radcy Taynego *Dierżawina*, wszystkim tutejszej Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom, Polimeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim, posłać ponawiające Ukazy i wydrukować o tém w Gazecie Kuryera Litewskiego, do której wydawcy P. Marciniowskiemu przesłać jeden exemplarz kopii tego artykułu Dziennika, a drugą takąż do dzieł P. Naczelnika Gubernii i Kawalera. Autentyk za podpisem PP. Zasiadających i poświadczaniem Sekretarza.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Pomocnik stołu Nowohoński.

(1142)

4 *Przepisy względem posyłania przez pocztę posyłek* — Ogłasza się z polecenia Rządu Gubernialnego Wileńskiego.

Podług *N a y w y ż e y* potwierdzonego w dniu 8 marca 1832 roku postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Główny Rząd Pocztowej Zwierzchności ogłasza, iż w *N a y w y ż e y* utwierdzonym d. 22 października 1830 roku

postanowieniu o urządzeniu pocztowej części, co do przesyłania pocztą posyłek, ustanowione są prawidła następujące:

W § 6 „W przyjmowaniu i wydawaniu posyłek postrzegać, ażeby do nich nie było wkładanych pieniędzy, listów, płynów, prochu lub innych palnych istot; których posyłanie pocztą jest zabronione.”

W § 7 „Posyłek przy przyjęciu nie odkrywać inaczej, jak tylko w zdarzeniu podejrzenia względem włożenia podobnych rzeczy.”

W § 9 „Jeżeli przy obejrzeniu posyłki okażą się pieniądze, wtedy je konfiskować i postąpić na podstawie § 4 tego Postanowienia, (4tą część obrócić na rzecz tego, co odkryje, a trzy części do Skarbu), a jeżeli znajdą się listy, wtedy za nie uzyskać po jednym rublu od żołтника, czyli po trzy ruble od łota, na rzecz Skarbu, a jeżeli odbierający od ich zapłacenia uchylać się będzie, wtedy uzyskanie uskutecznić od tego, kto posyłał.”

W § 10 „Jeżeli okażą się w posyłce płyny, proch lub inne palne istoty, posyłanie których przez pocztę jest zabronione; wtedy je także konfiskować z uzyskaniem przy tém po trzy ruble od łota od całej wagi posyłki na rzecz Skarbu, i nadto posyłający obowiązany będzie zapłacić podług Sądu wszystkie straty za zrządzone szkody w posyłkach innych osób, jeżeli to nastąpi.”

Zgodno Naczelnik Stołu Łosiew.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Powytczyk Nowohoński. (1141)

i Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu nie jawienia się na przeznaczone terminy do targów w Wileńskiej Skarbowej Izbie na oddanie przez podrad dostawy szklanych i glinianych naczyń dla Wileńskiej Skarbowej Apteki, przeznaczono nowe terminy 21 następującego października i przez trzy dni po nim przetarg, a zatem życzący podjąć się takowej dostawy zechcą przybyć na te targi w przeznaczonych terminach do Wileńskiej Skarbowej Izby z pewnemi ewikcyami. Września 12 dnia 1832 r.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz.

(1143)

Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przedawać się będzie przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dom ze wszelkimi attynencyami Wileńskiego Żyda Zelmana Sakiera położony w mieście Wilnie na Żmudzkiej ulicy pod Nrem 337; do czego naznaczono terminy iszy 20go września, 2gi 10 i 3ci ostateczny 12 grudnia terazniejszego 1832 roku; życzący kupić dom ten zechcą przybyć do Magistratury Powszechnej Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z oceną domu i formę przedaźnego prawa. Dnia 9 września 1832 roku.

Непременный Членъ Пещръ Клейсць.

Sekretarz Jan Solimani.

(1145)

1 Mińska Izba Powszechny Opieki nieyszem ogłasza, iż oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu majątek Duińskiowski Powiatu obywatela Adolfa Chomskiego, zawierający we wsiach Koczanach 22, i Hrazach 15 w ogóle 37 męskiej płci dusz, ze wszystkimi wygodnościami, gruntami, i folwarkiem przynoszące roczney intraty 209 rublistebrem, przeznaczono na publiczną sprzedaż za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w stołecznych Gazetach za niepłacenie na terminach procentów od pożyczonego na 24ro-letni termin kapitału assygnacyami 1850 rubli i srebrem 1480 rubli. Września 11 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek dożywotniego Członka Radya Kollegialny i Kawaler Amenief.
Sekretarz W. Karabaczewski. (1149).

1 Od Mińskiej Izby Powszechny Opieki ogłasza się, iż w niej na oddanie przez podrad dostawy na cały 1833 rok, poczynwszy od 1 stycznia, dla zostającego pod zawiadownstwem Izby lazaretu i szpitalu (w których się mieści chorych od 30 do 40, a ubogich do 50 ludzi) w Mieście Mińsku znajdujących się, wszystkich szpitalnych zapasów i materiałów, jako to: maki żytniej, pszennej i owsianej, krup owsianych, gryczanych, i jęczmiennych, drożdży piwnych, mięsa wołowego, soli, kapusty kwaszonej, buraków kwaszonych, zieleniny świeżej, miodu patoki, srodu jęczmiennego, mięty ogrodowej, masła krowiego, oleju konopnego, oliwy, świec, słomy, wiennikow i mioteł, truna drewnianych, płótna podszewkowego, i włośc ianckiego, nici, tabaki, wódki, octu reńskiego i prostego, żurawin, cukru, sadła wieprzowego, papieru, galasu, i innych szpitalnych zapasów i materiałów, jakie tylko w rozchod w tych zakładach są używane, równie szpitalnego odzienia i bielizny, dla tych zakładów i dla powiatowych lazaretów, ile w ciągu roku zapotrzebić się może, przeznaczono targ 3, a przetarg 7 dnia następującego miesiąca listopada terażniejszego 1832 roku; że dla Mińskiego lazaretu i szpitalu przeznacza się w rozchod na wszystkie zapasy, materiały i drwa do 10,000 rubli na assygnaty; że takowa dostawa oddaną będzie w jedne ręce lub z rozdzieleniem, jak podradczykowie wygodniej dla siebie przyjąć zechcą; że ewikoya wymaga się do trzecioj części podradzowej summy; i że podradczycy w przyjmowaniu dostarczanego stosownie do kondycy i kontraktu, przy zaliczeniu im należnych pieniędzy żadnego nie napotkają zatrudnienia; a zatem i zechcą życzący przybyć na wyżej wyrażone terminy do Mińskiej Izby Powszechny Opieki z prawnymi ewikcyami, w której przy targu i przetargu objawione będą przybyłym kondycy i obrachunkowa wszystkich rekwizytów wiadomość.

Pełniący obowiązek dożywotniego członka Radya Kollegialny i Kawaler Amenief.
Sekretarz W. Karabanewicz. (1148)

1 Mohilewska Izba Powszechny Opieki ogłasza, iż za uchybieniem terminu nieruchomości majątek obywatela Józefa Onufrego syna Sakowicza, położony Klimowieckiego Powiatu

w folwarku Białym Kamieniu dworskich 4, we wsiach Dryszczewie 15 i Doroszkowie 25 w ogóle 44 męskiej płci dusz z należącą się ziemią i pańskim zabudowaniem oceniony 7,500 rub. as., przeznaczono na sprzedaż w terminach 30 grudnia 1832, 2go i 5go stycznia 1833 roku, na które życzący i zechcą przybyć do tej Izby. Septembra 3go 1832 roku.

Assesor Holyński.

Sekretarz M. Sofronowicz.

Kancelarzysta Ałtuchow. (1146)

1 W domie funduszowym Hrabiego Walekiego na edukacyę niedostatnich uczniów, na Bakszoie między domem Romera i Hausz-teyna pod Nrami 88 i 89 położonym, od 1go Michała terażniejszego roku, cały Apartament górny, porządnie utrzymany, z taflowemi posadzkami, do którego należą stajnie i wozownie, a także składy, sklepy i t. d. słowem z całemi wygodami wypuszcza się w arendę, ktoby życzył ony nająć, zechce się zainformować w tymże domu u mieszkającego na dole gospodarza. 1832 septembra 6 dnia.

Dyrektor Radya Stanu i Kawaler Kajetan Krassowski. (1155)

1 Niżej podpisany zaniósłszy Oświadczenie — w Aktach Powiatowych Wileńskich na dniu 9 febr. tego 1832 roku, zapowiadam niżejśm stosownie do oświadczenia powyższego, iż *naprzód* żyd kupiec Wileński Hirsza Kacenelebougina dał mnie rubli srebr. 65, a wziął oblig na rubli srebr. 580 obiecując, iż przeleje oblig WW. Chylewskich, lecz tego nieuczynił; zdo: Szlomo Liberman z Wilna dał rubli srebr. 300 a wymógł oblig na rubli sr. 700, i assygnacyynych 4,000 — *potrzebie*: Michel kupiec Birżański dał towarami na rubli srebr. 60, a wziął na rubli srebr. 85 — *poczwarte*: Leyba Szmerkowicz dał gotówką rub. srebr. 50, a wziął oblig na rub. sr. 80 — *po piąte*: Abram Kuria kupiec Birżański za bardzo małą ilość danych pieniędzy otrzymał podstepnym sposobem obligi na rubli srebr. 630 i assygnac. 1,900, i przelew na oblig W. Onufrego Nowackiego na rubli srebr. 350 mnie wydany, o co mam z nim proceder w Sądzie Ptwym Wileń. — *poszósste*: W. Hipolit Sawicki Adwokat Sub. Upit. niepomny na prawo niedozwalające brać przelewów Adwokatem pod odsądzeniem od obowiązku, mając jakoby wyskać od JWW. Bystramów należność moją do rubli srebr. 8,000, upatrzwszy porę podał mnie dokument do podpisania, przelewając na siebie summe mnie od Bystramów należną pre tensyą na JWW. Turnofach, którą przedtém niebrawszy JW. Turnowa zakwitowałem i oblig na JW. Roppie Marszałku, który daleko pierwiej po opłaceniu całkowitým W. Prezydentowi Nowackiemu przelałem — a nadto tenże W. Sawicki zaaktykował oblig na rubli srebr. 4,500, którego ja nigdy niewydawałem — *Podsiódme*: znajduje się u W. Expedytora Bugielskiego w Poniewieżu oblig na rubli srebr. 1,200, lecz o żaden podstęp W. Bugielskiego nie obwiniam, spodziewam się albowiem, iż za pierwszym widzeniem się zwróconym mnie zostanie — *Podósme*: ukończywszy całkiem rzecz z rzeczy nabycia ode mnie ziemi za trzema pra-

wami z W. Onufrym Nowackim Prezydentem, żądam od niego zwrótu obligów i dokumentów zawieranych między mną, moją żoną Pelagią z Kontrymów Szalkiewiczową a W. Nowackim, i onych z akt eliminowania, jako już przez nabytą folwarku Sost uspokojonych, niemniej zapewniam W. Nowackiego, że poszłiny za kupno folwarku powyższego przez jego opłacenie do zwrótu ode mnie należą — gdyż sam przy wyprzedaniu folwarku opłacić obowiązkiem się — *Podziwięte*: z żalem przychodzi wyznać, iż szwagier mój W. Felix Wołłodko w miejscu dawania rady i pomocy sam się znacznie do ruiny mojego funduszu przyczynił; o to: nabywając ode mnie na imię żony aktorstwo folwarku Sabanciszek wydali mnie oblig na rubli srebr. 4,000, na jaką sumę 700 rubli wypłacili, resztę zaś zatrzymali u siebie, i korzystając z pory, kiedy ja osłabiony na zdrowiu potrzebowałem od nich pieniędzy, wówczas WW. Wołłodkowie zopowiedzieli, że jeśli wydam kwietacyą z wypłaty całej summy, będą mogli udzielić rubli srebr. 120: tym sposobem zmuszony nie mając znikąd pomocy, uczyniłem zadosyć żądaniu WW. Wołłodkom, zawsze będąc przekonany, że drogą prawa zniszczą takowy podstęp — *Podzięte*: aby JWW. i WW. Opiekunowie Jan Hrabia Plater Prezydent Sądów Głównych Witebskich i Felix Ciechanowiecki Marszałek Gubernijski Witebski, i W. Stefan Sawicki Porut. W. Rossyy. jako czynny Opiekun na celu niniejszego oświadczenia niewymawiali się, że po wyjściu z opieki natychmiast ich do obliczenia się, tak z majątków w Gubernii Wileńskiej, jako też z majątku Chodołowa w Gubernii Witebskiej eksystującego niepowołałem zapowiadam, że z nimi, a mianowicie z W. Sawickim i z dalszemi Opiekunami processu nie zanieniam, i o rozstrzygnięcie funduszu dopominać się będę — Wyjaśnawszy zatem wszystkie podstępny, i krzywdy mnie domierzone ufny w słuszość, sprawiedliwość, i prawie na ten cel postępując, nim o wszystko w jednoczasowej Sądowej rozprawie, upomnę się tym czasem wyżej wspomniane osoby najsoleniej manifestując — Zapowiadam, aby nikt w układy z wyrażonemi osobami niewchodził, i dokumentów nie nabywał, gdyż o wszystko porządkiem prawnym dochodzić będę referując się do zanieśionego powyższego oświadczenia, o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamiam — Datt 1832 dnia 16 lutego.

Jan Szalkiewicz. (1154)

Sąd Podkomorski.

1 Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upitski i Kawaler, za rezolucyą Sądu Powiatowego Upitskiego 1832 roku augusta 2 dnia kontynuując dzieło Podkomorskie w majątności Beynarowie w Powiecie Upitskim przez b. Podkomorzego Raczkowskiego rozpoczęte, na cel zebrania i wyświetlenia masy funduszu zeszłego Dionizego Gosztowta Assessora pod dział między jego potomstwo idącego: stosownie do remissy i uprzednich postanowień Podkomorzego nakazałem adcytacją, wszystkich debitorów i kredytorów pomienionego Gosztowta, przenosząc razem na żądanie stron, kontynuacyą sprawy do miasta Sądowego Poniewieża (na

dzień trzeci 8bra idącego roku — Aby zaś wszelkie środki do uwiadomienia interesowanych osób zostały użyte, to przez niniejszą awizacyą, wszystkich do kogo to należeć może, o postępie wymienionej sprawy zawiadamiam. Dano w Beynarowie 1832 roku septembra 7 d. Jan Olechnowicz Sędzia Upit. i Kawaler. Regent Jan Jasieński.

(1150)

Sąd Dziełczo - Exdywizorski.

1 Za Remissą Ziemską 1830 augusta 16 dnia, Sąd Powiatowy Upitski rozpoczął czynność dziełczą między potomstwem zeszłego Antoniego Szalkiewicza i konkursową z jego tylko wierzycielami, naprzód w majątku Sostach czyli Sabanciszkach a następnie przeniósł onę do Miasta Sądowego Poniewieża; gdzie, przez rezolucyą 3go augusta roku idącego, nakazał wszystkim do sprawy wpływającym, tak kredytorom zeszłego Antoniego Szalkiewicza, jako też jego sukcesorom i tym którzy odsynają go Jana Szalkiewicza mają stopień nabyty, spełnić komportacyą w dniu 20 7bra przy aktach Powiatowego Upitskiego Sądu, wszelkich do tego interesu odnoszących się papierów, z cztero-niedzielną persystencyą i wolną nawzajem komunikacyą, odłożył kontynuacyą sprawy z osobnego protokołu na sesjach poobiednich, do dnia 10 8bra roku idącego, i przez niniejszą awizacyą, wzywa wszystkich interesowanych do stannosci oraz spieszego objawienia stosunków, gdyż na wszystkie zamilożane, ammissya stosownie do praw zapisaną będzie — Dano w Poniewieżu 1830 roku 7bra 4 dnia.

Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upit. i Kawaler.

Regent Jan Jasieński.

(1150)

2 Od Wołyńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż oddany na ewikoyą w Wołyńskiej Skarbowey Izbie nieruchomy majątek Radcy Taynego Graffa Stanisława Worcela, zawierający 1,076 dusz włościan płci męskiej, a mianowicie: Wołyńskiej gubernii, Rowieńskiego powiatu, w miasteczku Stepanie 744, i w należących do niego wsiach: Koroście 129, Złaznem 165, Wołoszje 30 i Zulnie 8 dusz, za nagromadzony na nim za pożyczką Graffa Worcella z Skarbowey Izby Edukacyyny dług, wzrosły do 40,085 rubli 26½ kopiejek srebrem; i 26,421 rub. 16½ kop. assygnacyami, przeznaczono wypuścić w arendę lub sprzedać na wieczność; zacząć życzący arendować lub kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Wołyńskiej Skarbowey Izby dla targów z pewnemi ewikoyami, na terminie 12go grudnia teraźniejszego 1832 roku.

Za Sowietnika S. Charozenków.

Sekretarz Kiryzenko. (1137)

2 Od Białorusko-Mohylewskiej Izby Skarbowey niniejszém ogłasza się, iż w niej z powodu doświadczoney nieakuratności w opłaceniu przez dzierżawców Bielickiego powiatu w miasteczku Homlu trunkowego odkupu, należących się zań pieniędzy, oddaje się z publicznego targu w rzeczonym miasteczku Homlu i na dwuwierstowej wkoło niego dystan-

oyi, wyłączywszy miejsca weszle w takąż granicę miasta Bielicy, truskowy odkup w arrendowną dzierżawę do 1835 roku: życzący wziąć takowy odkup w dzierżawę, mają przybyć do tej Izby z prawami i pewnymi ewikcyami, na terminy następującego miesiąca października dla targów 25go, 28go, i przetargu listopada 1go dnia. Września 2 dnia 1832 r.

Sowietnik Rodkiewicz.

Sekretarz Konopacki.

Naczelnik Stołu Stefan Pietkiewicz.

(1132)

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w dniu 4 listopada 1829 roku nastąpiła, na rozdzielenie schedy Sukcesorów Alexandry Todwenowej, przez takiż Sąd Exdywizorski w Dzieciołowie 1820 roku 7bra 20 dnia odbyty, wydzieloney, pomiędzy wierzyteli Józefa Todwena, nieotrzymujących w onymże Sądzie za swoje należności zupełney satysfakcyi, przeznaczony. Stosownie teyże remissy wszystkich Kredytorów i Pretensorów Józefa Todwena, nieotrzymujących zupełney satysfakcyi w pierwszej Exdywizyi, na dzień 22 9bra bieżącego roku wzywa, i że w tym terminie na wszystkich niestawiających amissa na ich pretensye ogłoszoną zostanie, ostrzega. Datt w Dzieciołowie dnia 2 lipca 1832 r. Exdywizor Prezyd. Franciszek Grodzki.

Exdywizor Wincenty Łapiński.

Exdywizor Piotr Ambrożkiewicz. (1133)

2 Dom WW. Frohbeonów na Zarzeczcu z dwoma ogrodami fruktowymi, od Sgo Michała jest do najęcia, o kondycyach można się w kontorze niżej podpisanego dowiedzieć.

Fr. von Auer.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1138)

3 Na skutek zakroczony w Magistracie Wileńskim rezolucyi, uskutecznić się będzie w terminach 1m dnia 1go, 2m dnia 2go i 3m dnia 21go, oraz w dniu przetargowym 23 terażniejszego mca septembra publiczna licytacya na wyprzedaż tak domu drewnianego w Wilnie na Zarzeczcu przy N. 647m położonego, jako i wszelkiej ruchomości z meblów, bielizny, odzienia i dalszey ruchomości składającej się a po zmarłej s. p. Annie Pauli Akuszerce pozostałej; aby więc ruchomość ambieneci w terminach powyższych do domu rzeczzonego przybyć raczyli, w tym celu wydaję niniejsze ogłoszenie. Septembra 9 dnia 1832 roku.

Ludwik Weintzyehr R. M. W. (1128)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Dawto Andrejew syn Weremiejew* (inaczej *Szewczenko*) lat 30, nieumiejący czytać ni pisać, który się powiadał rodakiem Połtawskiej Gubernii Zińkowskiego powiatu, wsi Wendelewki z włościan obywatela Piotra Alexandrowicza, familii niepamięta, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, włosów na głowie czar-

nych, wąsy i brodę goli, twarzy czystey śniadey, nosa miernego, oczu żółtawych.

Sowietnik Taranczuk.

Za Sekretarza Dżumiński. (1110)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Władimir Alexandra syn Kurakow* lat 38, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodakiem Permskiej Gubernii Ochlańskiego powiatu, ekonomicznym włościaninem, wsi Iljnskiej, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, a na wąsach i brodzie, których nie goli, zaczęły się przebijać światłoruse, twarzy czystey, podługowatey, rysy twarzy, nos, gęba mierne, oczu błękitnych, szczególnych przymiotów niema. Mówi językiem wielkorusyjskim głośno.

Sowietnik Przybyłski.

Za Sekretarza Dżumiński. (1111)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek *Stepan Nikitin Apodezenko* lat 22, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodem *Wotyńskiej gubernii, Żmijewskiego powiatu, wsi Szulikina* z włościan obywatela *Alexandra Pawłowicza Soleckiego*, przymiotów następnych: wzrostu średniego, włosów na głowie, brwiach i wąsach światłorusych, twarzy czystey, oczu żółtokarych, patrzy ponuro, nosa i gęby miernych, brodę goli.

Sowietnik Przybyłski.

Za Sekretarza Dżumiński. (1109)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad dobrami zeszłego Michała Zenowicza Marszałka Gubernskiego Mińskiego Sztackiego Sowietnika i Kawalera, dla usatysfakcyonowania jego kredytorów dekretem remissynym w roku 1828 8bra 2 dnia zapadłym przeznaczony, zjechawszy się w dniu 28 junii ubiegłego już miesiąca do majętności Januszewa — ciągle w całym komplecie znajduje się — a gdy zająwszy się okalkulowaniem opiekunow czynność tę ukończyć spodziewa się tak, iż dnia 15 8bra bieżącego roku niechybnie cały ogół interesów tegoż zeszłego Marszałka Zenowicza w zawartey Izbie do rozwiązania wziąć jest determinowanym — Przetó osoby interessowane przez Gazetę niniejszą o tém zawiadamiając zapewnią razem; iż już nikomu z pretensorow po dniu 15 8bra przewłoki żadney użyczono nie będzie, a nie stawające ulegną ammissyi wyrokiem Mińskiej Cywilney Izby zakreśloney.

Ignacy Siemkiewicz Sędzia Ziem. Borys. Exdywizor.

Ignacy Brzozowski Exdywizor i Kawaler. Kazimierz Boharewicz Assessor Ptu Wiley. i Exdywizor.

(1107)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DORWAŁA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 16 Września.

CENZOR Leon Borowski.